

Uczcili pamięć ofiar

W poniedziałek 12 kwietnia o godz. 10.00 w intencji Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, jego małżonki i wszystkich, którzy zginęli 10 kwietnia niedaleko Smoleńska w drodze na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w Wolsztynie odprawiono dwie Msze św. O godz. 10. rano modlili się samorządowcy wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu wolsztyńskiego, a także radni powiatowi. Wieczorem o 20.00 w intencji ofiar modlili się mieszkańcy Wolsztyna, przedstawiciele samorządów, urzędnicy, delegacje i harcerze, którzy trzymali w dłoniach pochodnie. Ksiądz proboszcz Sławomir Majchrzak w kazaniu przytoczył fragment homilii generała dywizji prof. dr hab. ks. bp. Tadeusza Płoskiego, ordynariusza polowego Wojska Polskiego, którą miał wygłosić w Katyniu podczas Mszy Św. polowej.

(...) „Na naszej historii w XX wieku zaważyły dwa okrutne systemy: faszyzm, którego symbolem jest Oświęcim - Auschwitz, i stalinizm, którego symbolem jest Katyni. Hitler i jego potworne zbrodnie zostały już osądzone i potępione. A Stalin i system komunistyczny winien śmierci milionów ofiar, w tym setek tysięcy Polaków; pozostaje nadal bezkarny. Ten ogrom potwornego bolszewickiego zła nazywamy Golgotą Wschodu. Kaci totalitaryzmu zabijali ludzi, niszczyli ich niezależnie od pochodzenia, rasy, religii. Zbrodnie ludobójstwa państwa totalitarne nie mogą być w żaden sposób usprawiedliwione.

70 lat temu sowieckie NKWD przystąpiło do wykonywania polecenia Stalina i towarzyszy, którzy postanowili zgładzić tysiące polskich oficerów, policjantów i funkcjonariuszy państwowych uznanych za zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy sowieckiej. Nie rokowali nadziei, że da się ich urobić do konsystencji ludzi sowieckich, wobec czego byli wrogami, których należało unicestwić.

Zbrodnie ludobójstwa nazwana później - katyńską - pochłonęła tysiące ofiar. Według ustaleń historyków wiosną 1940 roku Sowieci zamordowali co najmniej 22 079 obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, w tym 14 463 wojskowych, policjantów i innych funkcjonariuszy państwowych z obozów specjalnych.

Szacuje się, że w Lesie Katyńskim - oprócz polskich oficerów - pochowanych jest około 8-10 tys. obywateli byłego ZSRR. Tylko od sierpnia 1937 do listopada 1938 roku, czyli w czasie „wielkiego terroru”, NKWD rozstrzelało tam 7088 osób.” (...)

Zacytował słowa Ojca Świętego z 1996 roku, które Jan Paweł II skierował do Rodziny Katyńskiej.

(...) „Tragiczne wydarzenia, które miały miejsce na wiosnę 1940 roku w Katyniu, Charkowie i Miednoje, są rozdziałem w martyrologium polskim, które nie może być zapomniane.



fot. Julia Domagalska

Msza Święta wieczorna na Rynku

Ta żywa pamięć powinna być zachowana jako przestroga dla przyszłych pokoleń (...).

Przybyliście do Rzymu, do grobu Apostołów, aby na nowo - po 56 latach od tamtego dramatu - odczytać, jakie jest wasze zadanie, zadanie Rodzin Katyńskich. Wydaje się, że jest nim właśnie niesienie przebaczenia. Tak, jest nim przechowanie w pamięci tego dramatu narodowego, rodzinnego, osobistego, ale jest nim również, poprzez tę pamięć, przebaczenie.

Pragnę dodać, że ja również codziennie modlę się za tych, którzy zginęli w Katyniu” (...)

Podczas Mszy grała Powiatowa Wolsztyńska Orkiestra Dęta. Śpiewał chór z WSD w Obrze.

reda.

W STRUMIENIU PAMIĘCI

(Pamięci Lecha Kaczyńskiego i ofiar katastrofy z 10 kwietnia 2010 r.)

Los ich pograżył w strumieniu pamięci.
Tych godnych polskich synów, którzy
Na co dzień służyli Ojczyźnie
W oparach podsycanej do nich niechęci.

Może to stało się po to
By z moralnego letargu
Rodaków wybudzić i po to
Żeby ludziom o patriotyzmie,
Prawdzie, karze i winie,
Przypominały kolejne polskie Katynie...

Bogumiła Konstancja-Załęska
10.04.2010